

Mac Donald Carey opowiada, że pewnego dnia jadąc z żoną za miasto usłyszał ostatnie wiadomości radiowe a nawet mógł poznać głos swego ulubionego speakera. "Nie mam radia w samochodzie — opowiadał później — i nigdzie w pobliżu nie było głośnika. Nagle moja żona krzyknęła: „Ja też słyszę”. Istotnie odbiół by tak dobry, że słyszał było wszystko tak do kłódnie, jak ze słuchawki telefonu publicznej, połączonej na talerz. (z. 1)

Król Michał jedzie do swojej narzeczonej

PARYŻ. (Obs. wł.). Przybył tu specjalnym samolotem król Rumunii Michał, który wraz z matką uduje się do Wielkiej Brytanii na uroczystości ślubne ks. Elżbiety z porucznikiem Mountbattenem. W dniu dzisiejszym odlecia on z Paryża do Londynu.

Jak głosi fama, król Michał ma zamiar starać się o rękę młodszej córki brytyjskiej pary królewskiej, księżniczki Margarety. W związku z tym oczekuje się, że w czasie uroczystości ślubnych może być potwierdzona istniejąca wiadomość o drugim związku małżeńskim.

Ratifikacja umów i sprawa ucieczki Mikołajczyka na plenum Seimu

WARSZAWA. (Tel. wł.). Dziś, 14 bm. o godzinie 10-tej rano rozpoczyna się plenarne posiedzenie Sejmu. Izbą rozważy projekt ustawy o kredytach obywatelskich, ratyfikację umów międzynarodowych. Wstepnym punktem porządku dziennego wystąpi sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Poselskiej dla zbadań sprawy ucieczki Mikołajczyka i jego towarzyszy. Iza.)

Ukroina zo'nie miejsce Polski w R-dzie Bezpieczeństwa

NEW YORK. (Obs. wł.). Generalne Zgromadzenie ONZ wybrało wczoraj Ukrainę do Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępującej w przyszłym miesiącu Polski.

W Europie jeszcze drożej!

FLUSHING MEADOWS. (Obs. wł.). Komisja budżetowa ONZ doszła do wniosku, że koszt sesji Zgromadzenia Generalnego w Europie byłby nie mniejszy, ale znacznie większy niż w USA. Jak wiadomo kilka państw europejskich zabiegało o odbycie następnej sesji w Genui lub w Paryżu, ze względu na olbrzymie koszty, jakie pociąga za sobą wyjazd delegacji za ocean.

50 KW w antenie!

Najnowocześniejsza radiostacja Europy

zbudowana we Wrocławiu
Uroczyste otwarcie nastąpi 16 bm.

Od kilkunastu już dni radiostacja Dolnego Śląska słucha audycji próbnych, nadawanych z rozgłośni wrocławskiej przez nową stację nadawczą. Audycje te różnią się od dotychczasowych przede wszystkim mocą. Nie dźwięczą, bo nadawane są z nowej stacji, która pracuje o mocy 50 KW, podczas gdy dotychczasowa miała moc zaledwie 2 KW w antenie.

Finałowy już w swoim czasie o zakupieniu w Stanach Zjednoczonych najbardziej nowoczesnej aparatury nadawczej dla Wrocławia firmy R.S.A. za sumę 67 mil. zł z prawem kopowania. W ten sposób Wrocław otrzymał nie tylko bardzo silną, ale i najnowocześniejszą aparaturę nadawczą, której równie w tej chwili nie ma w całej Europie. Próby dociegają końca i jak świadczą liczne listy z Anglii, Szwecji, Norwegii, Belgii, Francji, Czechosłowacji, nie mówiąc już o Polsce, Wrocław jest tam obecnie wszędzie doskonale słyszany.

14 listopada

1942

Petain wysłał słynny nadzwyczajny telegram do admirała Darlana, w którym rozkazywał, aby francuskie oddziały w Afryce północnej nie podjęły żadnych działań przeciwko nawiązaniu do Darlana bojem, który z ramienia rządu Vichy zainicjuje w Afryce północnej. Celem przesłania nadzwyczajnego telegramu, nawiązując do oddziałów francuskiej armii, które opierały się o powołanie na Petaina — obywateli, że przejmie władzę we francuskiej Afryce północnej i że jedynie on ma prawo rozkazywania.

1943

Armia Czerwona w dalszym ciągu ofensywnie zajmuje ważny węzeł kolejowy Korosten.

Jeszcze jedna zagadka wojny

Bohater czy zdrajca?

Por. Culioli otrzymał równocześnie wysokie odznaczenie i obciążające oskarżenie

Czy piękna Mona-la-Blonde kłamie?

Od kilku już tygodni cała Francja śledzi z zapartym oddechem śledztwo, prowadzone przeciwko porucznikowi Culioli. Oficer ten w oczach milionów Francuzów uchodzi za bohatera walki podziemnej, który w czasie okupacji niemieckiej oddał nieocenione usługi wywiadowi alianckiemu oraz wywiolęcej armii francuskiej. I oto człowiek, którego nazwisko i przygody zna każde dziecko we Francji, został nagle oskarżony o zdradę i współpracę z Niemcami.

W czerwcu 1940 roku, żona por. Culioli, który przebywał na froncie niemieckim, została zabita w czasie nalotu. Młody człowiek, który ubóstwiał swoją żonę, postanowił resztę swojego życia poświęcić walce z Niemcami. Ale już po kilku dniach, ranny dosyć poważnie, dostał się do niewoli i znalazł się w rękach niemieckich. Jednak w swoim wojennym oborze oficer skłamał. W G. Gross Bonn. Jednak w styczniu 1941 r. zdołał uciec i pieszko, sam jeden, poprzez całe Niemcy, doszedł do Paryża. Po krótkim czasie wstąpił do komórek wywiadowi angielskiego, znanego we Francji pod nazwą „French Section”.

Zadaniem tej organizacji było organizowanie sabotażu wojskowego i gospodarczego oraz praca spiegiłowska celem zdobycia informacji potrzebnych dowódcy sprzymierzonej przed desantem na ziemię francuską.

Najbardziej aktywnym członkiem „French Section” grupy „Prosper” był porucznik Culioli. Długa jest lista jego wyczynów od spisu posterunków policji niemieckiej poczynając, na dokonywaniu informacji co do wyznaczenia torpedowców i przynajmniej spadochroniarzy skończywszy.

15 czerwca 1943 r. Culioli wraz z kilkoma swoimi ludźmi oczekiwał na spadochroniarzy, których miał zrzucić samolot brytyjski. O zmroku wszyscy ukryli się w małym lesku, przed którym rozciągało się duże pole, gdzie według umowy mieli lądować spadochroniarze. Minuty upływały w nerwowym napięciu, tym większym, że kilka kilometrów dalej znajdował się posterunek Gestapo. Nareszcie — usłyszano szum motoru.

„Ale jako pierwszy zadunek samolotu miał zrzucić paraskę z bronią i amunicją. I wtedy zdarzyła się katastrofa. Mimo, że spado-

chron dział bez zarzutu, paraskę po dołknięciu ziemi wybuchła. Oczekujący zrozumieli, że może to oznaczać koniec — gestapo niewątpliwie usłyszało silny wybuch. Ale trzeba było jeszcze czekać na dwóch spadochroniarzy, którzy w każdej chwili mogli wystrzelić z samolotu. Byli to oficerowie kanadyjscy Pickerville i Magallister. Razem z nimi znajdowała się Jacqueline, najlepsza współpracowniczka por. Culioli.

W chwili, gdy odejrzali samochodem, pospali się na wszystkich kółkach strażów. To było Gestapo. Jacqueline została ciężko ranna. Culioli i oficerowie kanadyjscy również. Warto nadmienić, że szefem tej komórki Gestapo był Ludwig Bauer, ten sam, który w r. 1923 po monachijskim puczu Hitlera aresztował niedoświadczonych jeszcze wówczas dyktatorów Niemiec. Chciał się przeciw zrehabilitować Bauer, którego kochanką była Francuzka Marie Reimager, urzędująca piękna kobieta, znana pod kryptonimem Mona-la-Blonde, która zeznała, że Culioli rozstrzygnął los por. Culioli.

Culioli był przez szereg miesięcy więziony w lochach Gestapo, a bity i poniewierany, poddawany najbardziej okrutnym torturom. W końcu zostało go do Buchenwaldu, gdzie oczekiwał końca wojny.

Po wyzwoleniu nazwisko por. Culioli obiegło całą Francję jako symbol narodowego bohatera. Wszystko rozpoczęło się dopiero wtedy, gdy aresztowano Mona-la-Blonde i po obfitującym w sensacyjne momenty procesie skazano ją na 20 lat ciężkich robót. Już w więzieniu złożyła ona zeznania, które mocno obciążały por. Culioli.

Oskarżyla go ona o to, że w czasie śledztwa zdradziła wiele nazwisk swoich towarzyszy z komspiracji, że podał sygnę, z pomocą których porucznikowi udało się uciec z Anglii, że zdradził miejsca, gdzie

Kontrola UNESCO przez anglosasów podważa autorytet tej organizacji

MEXICO-CITY. Przewodniczącą delegacji polskiej na sesji UNESCO w Wierblowisku złożył projekt rezolucji, wyrażającej oświadczenie o wyświeśleniu apel do Narodów Zjednoczonych, aby jak najprędzej polepiły wszelką propagandę wojenną, dyskryminację rasową oraz próbę stworzenia dominacji jednych państw nad innymi.

Motywuując swój wniosek, dr Wierblowski oskarżył koła amerykańskie o manewry, zmierzające do kontrolowania całej organizacji i podporządkowania UNESCO swym celom politycznym. Tego rodzaju akcja może doprowadzić do zupełnego podważenia autorytetu UNESCO.

Sprawę opowiadania UNESCO przez koła anglosasów poruszył już uprzednio delegat Indii, który zwrócił uwagę na fakt, że 92 procent personelu tej organizacji rekrutuje się spośród obywateli USA i imperium brytyjskiego.

Policja francuska aresztowała obu spekulanta i natychmiast sekwstr na wszystkie samochody. Aresztowani zeznali, że samochody kupili od żołnierzy amerykańskich w bazie wojskowej w okolicach Lille.

W sprawie wzięta została za danie amerykańska, ponieważ żołnierze nie mieli prawa sprzedawania samochodów. Ponadto cała sprawa ma być sprzedawana sumy zysłu oni na swoje potrzeby. Niezwykła ta afera, według wszelkiego prawdopodobieństwa, skompromituje kilku wyższych oficerów, którzy na własną rękę prowadzili nielegalny handel wojskowymi samochodami.

W dniu dzisiejszym przestają działać Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe.

W dniu dzisiejszym przestają działać Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe

WARSZAWA. (Tel. wł.). Z dniem 15. XI. 1947 r. zostaje w całym kraju zawieszona działalność Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, jak też działalność Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy prezydium Rady Ministrów. Dekret powo-

luminacyjny wchowy na terenie Warszawy i województwa warszawskiego minął już w czwartek.

Jedna tylko partia socjalistyczna Czechów i Słowaków

BRNO. (Obs. wł.). W Brnie rozpoczął się 21. Kongres czesko-słowackiej partii socjal-demokratycznej. Na kongres, w którym bierze udział ponad 500 delegatów, przybyło przeszło 30 przedstawicieli zagranicznych partii socjalistycznych, między innymi 4-osobowa delegacja Polskiej Partii Socjalistycznej z ministrem Rusin-kiem na czele. W Kongresie bierze również udział delegacja słowackich socjalistów, która przedstawi wniosek utworzenia jednolitego stronnictwa socjalistycznego.

Przyczyna powstania huraganu jest to, że przez kraje Europy zachodniej i środkowej przeszła głęboka depresja barometryczna, kierująca się w dalszym ciągu na wschód. Środek tej depresji, która rodzi gwałtowny wiatr, dzięki szybkiemu posuwaniu się mas powietrza polarno-morskiego z zachodu, znajduje się obecnie nad Bałtykiem południowym. Punkt

Przyczyna powstania huraganu jest to, że przez kraje Europy zachodniej i środkowej przeszła głęboka depresja barometryczna, kierująca się w dalszym ciągu na wschód. Środek tej depresji, która rodzi gwałtowny wiatr, dzięki szybkiemu posuwaniu się mas powietrza polarno-morskiego z zachodu, znajduje się obecnie nad Bałtykiem południowym. Punkt

NOWINY
LITERACKIE

patrzmy SWIAT

Jaki sojusz?

Kilkakrotnie już w wypowiedziach przedstawicieli polskiego rządu spotykaliśmy się z zagadnieniem polsko-francuskiego sojuszu i układu o wzajemnej pomocy. Przed kilku dniami prasa francuska zamieściła na ten temat wypowiedź rzecznika polskiego MSZ min. Grosza.

Nie jest dla niego tajemnicą, że rokowania o zawarcie tych układów ciągną się już od dłuższego czasu, dotąd jednak nie osiągnięto porozumienia. Jak się dowiedzieliśmy z wypowiedzi min. Grosza, powodem tego nie jest brak zgody z zasady takiego układu. Wprost przeciwnie. Zarówno tradycja przyjaźni obu narodów jak i położenie geograficzne na przeciwnych granicach Niemiec jak wreszcie wzajemne korzyści z utrzymywania stosunków handlowych i innych — wszystko to w tym względzie żadnych wątpliwości.

Chodzi jednak o kilka słów, które zawierają w sobie zadanie części ewentualnego przyszłego układu. Polska mianowicie stoi na stanowisku, że jedno państwo powinno być obowiązane do pomocy drugiemu w wypadku agresji niemieckiej natychmiast i bez oglądania się na inne okoliczności, bez ulegania wpływom z zewnątrz. Dotyczy to oczywiście w równym stopniu obu partnerów.

Tak się ułożyły losy ostatniej wojny, że Polska została pierwszą zaatakowana. Francja, wypowiadając wojnę Niemcom, zastosowała się do dawnego układu. Nie dołączyła się jednak zapowiadanej uprzednio ofensywy, podczas gdy później okazało się, że w tym właśnie czasie Niemcy mieli na froncie zachodnim zaledwie kilka dywizji.

Nie chcemy, zarówno we własnym jak i naszych przyjaciół, interesie, aby podobna sytuacja mogła się powtórzyć. Powinno być i dlatego jesteśmy zdania, że układ powinien przewidywać natychmiastową i bezwarunkową pomoc w razie niemieckiej agresji. Przyszłości narodów nie chcemy warunkować grą polityczną.

Jestemy pewni, że nasze argumenty przekażą przy pomocy przekroczenia naszych francuskich przyjaciół. Im prędzej tym lepiej. (Jod)

Człeciele dolara chcą i'ć Francję żądając wydania kop'ań francuskich

ukradzionych przez Niemców

PARYŻ. (Obs. wł.). Wielkie oburzenie wśród społeczeństwa francuskiego wywołało żądanie przez władze amerykańskie przystąpienia do wydania kop'ań francuskich w okolicach Rouen okupacyjnym władzom amerykańskim w Niemczech.

Towarzyszowi kopalni węgla „Cahu Charbons” do r. 1942 należało do właścicieli francuskich. Kiedy już Niemcy zagospodarowali się we Francji,

grupa przemysłowców niemieckich pod wodzą słynnego Hugo Stinnesa zwróciła się do władz amerykańskich z propozycją przesłania tych kop'ań. Przejście odbyło się naturalnie nie na podstawie dobrowolnej umowy. Starzy właściciele otrzymali polecenie sprzedaży swoich akcji przemysłowcom niemieckim po nominalnej cenie przedwojennej — co stanowiło zaledwie część ich realnej wartości. Polecenie to było poparte wprawdzie milicją, ale takowym i znanym, że wkrótce 98 proc. akcji stało się własnością koncernu niemieckiego.

Po uwolnieniu Francji rząd francuski natychmiast sekwstr na kopalnie, traktując je do czasu całkowitego wywieślenia sprawy, jako mienie polonickie.

Tymczasem władze amerykańskiej strefy okupacyjnej wystąpiły z żądaniem przyniesienia praw własności tych kop'ań. — Żądanie swoje popierała „argumentem”, że centrala trafiała na strefy amerykańskiej i ma one prawo do przejścia wszelkiego majątku, który niegdyś należał do tego koncernu, obywateli, jaką drogą do tego doszło.

Ten sposób — komentuje wiadomości dziennik L'Humanite — wyznaczył dolar nie tylko odmawiając Francji odszkodowań wojennych, ale nawet chcą dzielić między siebie terytorium Francji.

„Nie pomagac państwom demokratycznym!”

WASZYNGTON. (Obs. wł.). — Przemawiając na posiedzeniu komisji finansowej Izby Reprezentantów, Harriman oświadczył, że „pomoc” USA na zasadzie planu Marshalla, nie powinna w żadnym wypadku objąć państw Europy wschodniej, które wprowadziły u siebie zasady gospodarki socjalistycznej.

Przemawiając o „planie” Harrimana uważamy za całkiem zbyteczną, ponieważ państwa te nigdy nie prosiły o taką „pomoc”, jaką przewiduje ten plan i same dawały i dają sobie doskonale radę.

przyniesie Ci
dobrobyt

Józku i Walerku



— Mam już legitymację kinową, kartę filmową, kupony, możemy się wybrać do kina.



— Ale ogon, żeby nareszcie być przy kasie.



— A przy kasie...



— Biletów już zabrakło, ale dobrze, że my z życiem uszli. — Panowie życzą sobie balkon, parter, łóżce?



— Ta szkoda, że to tak wyszło, bo to podobno piękny film. O tu wisi jego afisz.



— W kinie my nie byli, ale to wszystko to my i tak widzieli.

Nasilenie chorób epidemicznych zmalało

Masowe szczepienia odniosły skutek

Liczba zachorowań na tyfus plamisty zmniejszyła się czterokrotnie. Kolumny przeciwepidemiczne zdały egzamin.

W bieżącym roku, dzięki dobrze zorganizowanej akcji Naczelniczego Komisarza do Walki z Epidemiami, ogólne nasilenie epidemii w Polsce w porównaniu z rokiem ubiegłym do jednej trzeciej zmalało. Liczba zachorowań na druzguszy zmniejszyła się czterokrotnie, wyniosła bowiem w trzech kwartałach br. na terenie całego kraju 7,5 tys. w porównaniu 28 tys. w roku ub.

SZCZEPZENIA ODNIOSŁY SKUTEK

Tak dobre wyniki w roku bieżącym osiągnięto przede wszystkim dzięki masowym szczepieniom ochronnym, którymi objęto ponad 7500 tys. osób, jak również przez izolację wszystkich chorych w szpitalach i dezynfekcję zakażonych pomieszczeń.

Drugą chorobą brzuszną, rozpowszechnioną szczególnie w końcu lata i na jesieni, jest ożerwonka. I tu jednak liczba zachorowań zmniejszyła się i wyniosła w ciągu 9 miesięcy br. 5 tys. — to znaczy o 30 proc. mniej, niż w ub. roku. Dla skutecznego zwalczania ożerwonki przeprowadzono w zagrożonych miejscowościach, przynajmniej szczepienia zapobiegawcze.

scowościach, m. in. w Warszawie i Nieporęcie (woj. warszawskie), w Magnuszewie (Kielecki), w Gwizdowie (Lubelski) i Elblągu (Gdańskie), wykryto w roku bieżącym wypadki malarii, dla zwalczania tej choroby uruchomiono 5 kolumn przeciwmalarycznych, które w miejscowościach zagrożonych prowadziły masową, bezpłatną akcję leczniczą.

Należy podkreślić, że Naczelny Komisarz do Walki z Epi-

demiami przywiązuje wielką wagę do działalności kolumn przeciwepidemicznych. W bieżącym roku uruchomiono na terenie całej Polski 210 trzy-osobowych kolumn przeciwepidemicznych wojewódzkich i 6 kolumn centralnego zespołu. W kolumnach tych zatrudnionych jest obecnie 650 dezynfektorów.

W przyszłym roku planuje się przeszkolenie tych wszystkich dezynfektorów sanitarnych na dwumiesięcznych kursach, które odbędą się w Państwowym Zakładzie Higieny.

Należy ciągle pamiętać, że chociaż epidemie w roku bieżącym znacznie zmalały, to jednak niebezpieczeństwo chorób zakaźnych trwa nadal i walka z epidemiami pozostała nadal zagadnieniem aktualnym.

Wolą płacić po 5 milionów niż wojować

Pobór rekruta, zarządzony przez matszaka Czang-Kai-Szeka, nie cieszy się bynajmniej popularnością. Młodzież ucieka masowo w dalsze okolice, chcąc uniknąć przy musowego wcielenia. Bogatsi, którym interesy nie pozwalają na opuszczenie miejsca zamieszkania, urządzają się inaczej.

Powstał mianowicie nowy zawód — zastępców, którzy za pewną opłatą zgadzają się na odbycie służby wojskowej za kogós innego. Cena za takie zastępstwo wynosi w Nankinie 2 i pół miliona dolarów chińskich. W Szanghaju jest dwukrotnie wyższa — 5 milionów (około 100 dolarów amerykańskich). W obu miastach powstały nawet specjalne biura, które trudnią się pośrednictwem w tych sprawach.

Władze wojskowe otrzymują za

to 10 proc. i patrzą się na te niezwykłe w Europie praktyki przez palce.

Co kraj to obyczaj

Pan młody musi ożenić się ze starszą siostrą swojej wybranki

...ale to tylko w szczepie Hererów

Małżeństwo nie jest takie proste, jak się na pozór wydaje. Już przed ślubem zaczyna się lać krew i uderzać młodej parze, która mają ją „zaprawić” na dalszą drogę współżycia małżeńskiego. Stojąc i rodzaj uderzeń zależy od obowiązków i obyczajów danego kraju.

● Na Jawie para młoda przed ślubem maluje sobie zęby na czarno. Panna młoda musi swemu narzeczonemu umyć nogi na znak, że będzie mu wiernie służyła.

● W szczepie Hererów w południowo-zachodniej Afryce szczęśliwym pan młody żeni się nie tylko

z wybranką swego serca, ale musi ożenić się także z jej starszą siostrą, o ile jest panna.

● Dziwny zwyczaj panuje na wyspie Cook, gdzie panny młode wybierają się do nowego domu na „specjalnym” dywanie, mianowicie depczą po „drugiej stronie medalu” młodych mężczyzn, leżących twarzą do ziemi i zastępujących dywan.

● A w końcu, co się robi przed ślubem na archipelagu wysp Oceanu Spokojnego? Najstarszy członek szczepu uznaje małżeństwo za zawarte dopiero wtedy, jeżeli tak długo tłucze głowami nowożeńców o siebie, dopóki nie zemdleją. Niezawodna próba wytrzymałości.

● U Turkmenów w Azji panna młoda jedzie w orszaku ślubnym na bogato przybranym koniu trzymając na kolanach zabite jagnię ofiarne jako symbol ofiarności wobec meża. Pan młody jedzie za nią na drugim koniu.

● W Japonii na czele orszaku ślubnego jadą dwaj jeźdźcy na koniach machając czerwonymi chorągiewkami, aby odgnać złe duchy i zapewnić nowożeńcom szczęśliwą i spokojną przyszłość.

● Na wyspie Przyl marac, na którym ma spać młoda para wyryła się zupełnie otworze na ulicę i wkłada się doń pieniądze. Nie wolno rozpruć materaca i wyjąć schowanych w nim pieniędzy wcześniej niż rok po ślubie.

● W Grecji jest podobny zwyczaj, tylko o tyle odmienny, że chleb weselny zarabia się uroczystości i goście weselni wrzucają do ciasta pieniądze.

Podczas nakręcania zdjęć czeka pogotowie ratunkowe

Najniebezpieczniejsza scena

„Czarnei strzały”

W nowym filmie wytwórni Columbia p. t. CZARNA STRZAŁA rozgrywa się najniebezpieczniejsza chyba scena, jaką kiedykolwiek nakręcili artyści przed kamerą filmową. Jest to scena pojedynku na lancy blisko dwumetrowej długości. Pojedynkujący się artyści (Louis Hayward i George Macready) odziani są w pancerze, zszyszki i przybicie, a konie, których dostadają w scenie pojedynku są również odkryte stalowymi pancerzami.

Scena pojedynku na ekranie trwa pełne dziesięć minut.

Próby są niezmiernie niebezpieczne, czego najlepszym dowodem jest fakt, że u wrót tawny, gdzie rozgrywa się scena pojedynku, czeka przez cały czas dokonywania zdjęć ambulans sanitarny.

Niebezpieczeństwo potęguje fakt, iż konie nieprzyszwajające do

dzwignia ciężkich pancerzy, które kręją się w ruchy, pioszą się łatwo i raz po raz zrzucają niefortunnym ryce.

Można sobie wyobrazić samopoczucie artystów odzianych w weliniane kaftany, druciane siatki i stalowe pancerze, pracujących godzinami w niełagodnym upale kalifornijskim.

Poradnik dla wszystkich (3)

W jakich wypadkach rzemieślnik nie potrzebuje ubiegać się o koncesję?

W dalszym ciągu naszych wyjaśnień dotyczących przepisów koncesjonowania handlu i zawodowego wykonywania zajęć handlowych omawiamy sprawy związane z rzemiosłem.

O ile chodzi o rzemiosło polegające na świadczeniu usług, to zgodnie z instrukcją, wydaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, rzemieślnik nie potrzebuje ubiegać się o zezwolenie w przypadkach następujących: a) jeżeli świadczenie usług odbywa się tylko w obrębie zakładu rzemieślniczego lub b) rzemieślnik, działający poza obrębem swego zakładu, nie zatrudnia sił najemnych.

Na tym wyzerpalimy wszystkie grupy zajęci handlowych zwolnione w całości lub pod pewnymi warunkami spod obowiązku koncesjonowania w placzynie omawianego rozporządzenia z dnia 22. VIII br.

Co się tyczy przedsiębiorstw handlowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, to oczywiście wszystkie obowiązki temu podlegają, gdyż przecież nowa norma prawna została wzięta dla nich wydana. Zbicie są tu więc „jakieśkolwiek wyjaśnienia. Tym niemniej trzeba i tu zwrócić uwagę na dwa ważne momenty.

Przed wszystkim obowiązek uzyskania zezwolenia dotyczy również wszystkich tych przedsiębiorstw, które w myśl dotychczasowych przepisów szczególnych wymagały już zezwolenia wzgl. koncesji, niezależnie od okoliczności, czy koncesja została już udzielona, czy tylko wniesiono podanie o koncesję. Z tego więc względu np. wszystkie zakłady gastronomiczne obowiązane są uzyskać nową opłatę koncesyjną oraz wniesić, względnie wniesione już podanie, w trybie przewidzianym przez nowe przepisy koncesyjne. To samo dotyczy aptek.

Powtórne rozporządzenie wymaga, by przedsiębiorstwa, posiadające kilka oddzielnych zakładów, uzyskiwa-

ły oddzielne zezwolenia na prowadzenie każdego zakładu. Jeżeli więc przedsiębiorstwo posiada obok centrali jeszcze oddziały, filie lub biura sprzedaży, bądź w tej samej miejscowości inne, to dla każdego oddzielnego zakładu wymagane jest oddzielne zezwolenie.

Szczególną uwagę należy zwrócić na okoliczność, że nowe przepisy koncesyjne dotyczą również tzw. przedsiębiorstw i zajęci usługowych, nawet tych, które art. 2 prawa przemysłowego nie uważał za przemysł. Tak więc podlegają koncesjonowaniu w trybie nowych przepisów np.: zakłady lecznicze, laboratoria bakteriologiczne, ambulatoria lecznicze zwierząt, przedsiębiorstwa zabaw, widowisk, gier oraz rozrywek publicznych, biura pośrednictwa zawodowego, małżeństw, biura pisanie podań, przedsiębiorstwa wydawnicze książek, ekspedycje i transportowe itp.

W końcu wypada zaznaczyć, że według ostatnio wydanych autorytatywnych wyjaśnień czynności pośrednich, pośredniczących i maszynistów koncesyjnie nie podlegają, o ile nie są wykonywane w formie oddzielnego zakładu.

Ma daleko stąd nie od parady

W Johannesburgu w Południowej Afryce urodziło się dziwne kurczko. Ma dwie głowy i cztery nogi. Cudaczny ten noworodek jest jednak zupełnie do rzeczy; jedną głowę je a drugą pije.

Dama w gronostajach



Arlene Dahl — wchodząca gwiazda Hollywoodu data się sfotografować w takim pięknym futrzanym okryciu. (Foto Werner Bros)

W Alpach czyha śmierć

Najstarsza ofiara miała 80 lat najmłodsza — siedem

Tegoroczny sezon turystyczny w Alpach Szwajcarskich obfitował w wiele wypadków śmierci, mianowicie pochłonął 64 ofiary, z tego 52 Szwajcarów, 9 Anglików, 2 Francuzów i 1 Amerykanke.

W stosunku do liczby wypadków w sezonie ubiegłym, licząc tegoroczną wzrost o 7 osób. Połączenia trudniejszego wspinanie się — opowiada przewodnik szwajcarski — ponieważ skały się kruszą a w lodowcach położonych w wyższych rejonach tworzą się niebezpieczne szczeliny w daleko większym rozmiarze niż w sezonach poprzednich.

Mimo tak niekorzystnych warunków turystyki wysokogórskiej próbowało wspinaczki 3 razy więcej turystów, niż w roku ubiegłym. I jakie skutki? — wskazuje na liczbę ofiar.

I słońce będzie musiało pracować

Uczonym radzieckim udało się zaprzęgnąć do procesu produkcyjnego niektóre siły przyrody, które były dotychczas mało wykorzystane. Z dobrymi wynikami wykorzystuje się dla celów energetyki siłę wiatru.

Inżynierowie radzieccy przeprowadzili szereg udanych badań nad wykorzystaniem promieni słonecznych. Odbiły lusterko o powierzchni 80 m² w fabryce konserw w Taszencie przyczyniło się do powstania pary w przymocowanym do koła w ilości 50 kg na godzinę. Zar słoneczny można by cudownie wykorzystywać tam, gdzie przeważają dni słoneczne i gdzie nie ma dozwolonej energii wodnej.

LISTOPAD 14
Dziś: Kunegundy
Jutro: Alberta

Ważne telefony: Komenda Miejska MO 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

DYŻURY APTEK:
Pod „Gwiazdą”, Stalina 87
„Stara Apteka”, Kurzy Targ 4
„Pielostowska”, Nowowiejska 25
Pod „Mewami”, Partyzantów 25

KRONIKA

TRAGICZNY WYPADEK SAMOCHODOWY

Wczoraj w godzinach popołudniowych samochód ciężarowy Nr rej. D 79 804 należący do Zarządu Okręgowego Nieruchomości Ziemi wrocławskiej przy ul. gen. Świerczewskiego 72, wpadła furmanką jadącą w kierunku podwrocławskiej dzielnicy Klecina. W wyniku wypadku furmanki jadący furmanką o nieustalonym dotychczas nazwisku, zabity został na miejscu. Szofer korzystający z clemności zbiegł wraz z wozem.

NIEMOŻLIWY NAPAD RABUNKOWY

Onegdaj około godziny 24 w nocy na przechodzącą ulicą Żeromskiego ob. Widołko napadło kilku uzbrojonych mężczyzn. Na krzyk napadniętego nadbiegli przechodzący opodal patrol funkcjonariuszy MO. Napastnicy spłoszeni alarmem zbiegli w nieustalonym kierunku.

Robotnicy pragną stworzyć własną operę

Dnia 19 bm. o godz. 10 odbędzie się konferencja wszystkich pracowników kulturalno-oświatowych oraz kierowników świetlic. Na konferencji omówione będzie zagadnienie zorganizowania opery robotniczej, kół prelegentów i sprawa ściennych gazetek fabrycznych. Pracownicy kulturalno-oświatowi złożą sprawozdanie z działalności za miesiąc październik.

Z życia nauczycieli

W piątek dnia 14 listopada br. w gmachu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego we Wrocławiu, odbędzie się odprawa nauczycieli członków Stronnictwa Demokratycznego. Na odprawę przybędzie poseł Zagórski.

W sobotę dnia 15 o godzinie 10.30 odbędzie się w gmachu gimnazjum ogólnokształcącego we Wrocławiu przy ul. Poniatowskiego zebranie ZNP powiatu wrocławskiego.

Po referacie na temat zadań ZNP, Nauczycielstwa Polskiego, zebrani wysłuchają sprawozdania z dotychczasowej działalności oddziału, poczym nastąpią wybory nowych władz powiatowych.

Uwaga pi oci

W związku z odbudową Gmachu Aeroklubu Wrocławskiego przy ul. Generała Świerczewskiego 57, Zarząd A. Wr. wzywa wszystkich członków Aeroklubu, w szczególności zaś pilotów motorowych i zywobowców do prac przy odbudowie budynku.

W niedzielę, dnia 16 bm., o godz. 8-mej członkowie A. Wr. winni stawić się w zarządzi do pracy w lokalu Klubu.

CO WYTRAWIŁ NISZCZY

BUSZMEN WE WROCŁAWIU
„Trójka” w kierunku Pilczycze była grupa barczera. Na jednym z przystanków wsiadł i tak pod pływ jegołom i w najordynarniejszy sposób zaczął zacierać młode dziewczęta.

Zwykła przyzwoitość nie pozwalać nam powstrzymać nawet w mocno łecionowym tonie porożonych fragmentów z repertuaru tego półdzikiego pastera.

Niezrozumiałe jest jednak dla nas, że nikt z pasażerów nie interwenio-



wał. Niezrozumiała i godną urowej nagany jest fakt, że obserwowany to wszystko konduktor nie uważał za

Czynnik społeczny zdobywa nowe pozycje w życiu miasta

Tworzą się Rady Ubezpieczalni Społecznej

Wywiad z wiceprezesem OKZZ Janem Drobujem i dyr. Ubezpieczalni Społecznej R. Sztukiem

W związku z majacymi powstać Radami Ubezpieczalni Społecznej, udaliśmy się do dwóch najbardziej miarodajnych w tej sprawie osób: wiceprezesa OKZZ, kierownika jej referatu ekonomicznego Jana Drobuję, i dyrektora Ubezpieczalni we Wrocławiu, Ryszarda Sztukię.

Jan Drobuję w tym wypadku jak i w wielu innych, wziął na siebie zadanie dostarczenia Radom odpowiednich ludzi — przedstawicieli Związków Zawodowych.

Przed wszystkim zapytaliśmy niezmordowanego bojownika o dobro całej pracującej, Jana Drobuję, jaki jest cel Rady?

Ma ona dbać o rozbudowę sieci ubezpieczeniowej, o racjonalną gospodarkę Ubezpieczalni, podnosić liczebność na coraz wyższy poziom i pomagać w zdobywaniu coraz większej ilości szpitali i sanatoriów. Ubezpieczni mając swoich przedstawicieli, będą mogli za ich pośrednictwem wglądać w działalność Ubezpieczalni i interweniować w wypadkach, kiedy im się wydaje, że interwencja jest uzasadniona.

Na skutek czego Rady zostały powołane do życia i kto wchodzi w ich skład?

Jeden z pierwszych dekretów PKW-u restytuował uprawnienia samorządów zapomniane w czasie sanacji; bezpośrednio po tym dekrecie, zostały zorganizowane Rady Ubezpieczalni w Polsce Centralnej.

Dolny Śląsk, który ubezpieczenia organizował od podstaw, dopiero dziś może przystąpić do tworzenia Rad. Jako Komisarz Organizacyjny na Dolny Śląsk został powołany dyr. Sztukię, poza tym zostało już wybranych 27 radnych i 27 zastępców, składających się w 1/3 z pracodawców i w 2/3 z pracowników.

Dyr. Sztukię ze swej strony

dodaje, że Dolny Śląsk składa się z 5 samodzielnych okręgów Ubezpieczalni i każdy okręg będzie posiadał własną Radę. Do organizac-



Jan Drobuję, wiceprezes O.K.Z.Z.

Afery spekulacyjne na milionowe sumy

Ochrona Skarbowa demaskuje nową serię nadużyć

W ciągu ostatnich dni dzięki wytycznej pracy organów Ochrony Skarbowej i MO udało się zdemaskować całą serię nadużyć popełnionych na różnych odcinkach miejscowego przemysłu i handlu.

Na terenie Centrali Zbiórki Złomu pod f-m „Surowiec” zdemaskowano szereg nadużyć w związku z nadużyciami, którzy narzuli instytucję na straty w wysokości ponad pół miliona złotych. Mniej więcej przed miesiącem 14 zbieraczy złomu zatrudnionych w f-m „Surowiec” przy ul. Tęczyowej 59 wpadło na pomysł podrabiania podpisów magazyniera

na kwitach wagonowych, dzięki czemu fałszowali systematycznie ilość dostarczonego do hurtowni złomu. W toku dochodzeń ustalono, że fałszerze wystawili fikcyjne kwity do starze na około 400 ton. Zatrzymani przez milicję, zeznali, że inspirowano oszustwa był niejakim Henrykiem Przybyłą, który zajmował się wyłazaniem fałszerszym podpisów na blankietach firmowych. Aresztowany przed kilku dniami Przybyła usiłował przekupić funkcjonariusza MO kwotą 10.000 złotych. Afere wykryto dzięki przeprowadzonej ostatnio kontroli ksiąg hurtowni, oraz rewanu znającego się na fałszach na terenie składow.

Szafkę fałszerszą na wniosek prokuratora Sąd Okręgowy osadził na areszt.

Lustratorzy Społeczni przy 1 U-rzędzie Skarbowym we Wrocławiu przeprowadzając ostatnio kontrolę ksiąg handlowych w przedsiębiorstwach zegarmistrzowskich na terenie Wrocławia, jak dotąd wysokość dochodów podatkowych w kilku zakładach wynosi około 5 milionów złotych.

Mniej więcej przed miesiącem wrocławskie organa skarbowe zakwestionowały rewanet towarów sporządzony przez właściciela sklepu z dodatkami szwajcarskim Wołoszkiemgo przy ul. Ruskiej 32/33. Kupiec

— Pierwsza Instancja Sądów są Komisje Rozjemcze, od dwóch miesięcy pracujące przy Sądzie Okręgowym w każdy wtorek. Rozpatrują one odwołania ubezpieczonych odnośnie świadczeń nie przynależnych im przez Ubezpieczalnię. Wzajemny zwów przykładowo: proteza zębowa nie może Ubezpieczalnia odmówić artyście, mówcy itp., ale jeśli stara się o nią 70-letni dziadek ubezpieczonego, to Ubezpieczalnia może odmówić, wychodząc z założenia, że proteza przyda się o wiele więcej osobie pracującej. W tym wypadku ubezpieczony może się odwołać do Komisji Rozjemczej.

Wiele jest również spraw wynikających na ile niesumienności lekarzy — informuje nas dyr. Sztukię — mało jest dziś Judymów, więcej niestety lekarzy-zemleśników, Ciępią na tym chorzy. Są to jednak problemy tak rozległe i tak istotne, że warto by je wyszczepać poruszyć na innym miejscu, to też dziękujemy za informacje dotyczące tylko tej ostatniej zdobyczy, jaką jest udział przedstawicieli świata pracy, w kontroli Ubezpieczalni, która ze swych składek utrzymuje i z której korzystają w potrzebie. W.B.

ów posiadał u siebie na składzie większą ilość towaru, pochodzącego z remanentu poniesionego. Obecnie przeprowadzono dokładną rewizję ksiąg przedsiębiorstwa, przy czym stwierdzono fałszywe prowadzenie buchalterii i brak dokładniejszego spisu towarów. Na tej podstawie ustalono wysokość ukrytego obrotu od początku bieżącego roku, wchłaniającego się w granicach około 5 milionów złotych. Podany oficjalnie obrót wynosił zaledwie około 25% stanu faktycznego. Przy okazji znaleziono między innymi 3.500 podkówek do obuwia, natomiast właściciel podał w remanencie tylko 500 sztuk.

Akta dotyczących dochodów skierowano do Brygad Ochrony Skarbowej.

Kartofle dla świątecznej pracy

Wydział ekonomiczny OKZZ wszedł w porozumienie z „Społem”, na podstawie którego kartofle odebrane od rolników, dłużników, będą oddane dla stołówek fabrycznych. Związki zawodowe organizują obecnie ekipy robotników, które dopomogą w zebraniu tych kartofli.

Co słysząc na Dolnym Śląsku

● Powiat zgorzelecki mimo wielkiej zniszczenia na wsi pod dostatkiem zbierał zboża i nie zabraknie chleba mieszkańcom powiatu. Po każde nadwyżki ziarna są kierowane do dyspozycji Wrocławia.

● Onegdaj zawiązał do portu w Głogowie statek „Goplana”, który wiezie 400 ton konserw mięsnych do Wrocławia.

● „Lagerfuhrerem” w obzbie pracy przysmowej w Kamiennej Górze był Franciszek Czaja, który zeznał się nad robotnikami polskimi nazywając ich „polskimi świniami”. „Pierwszoklasa” Polaka! „Bł robotników i nasyłających zamieranie”

Czaja został aresztowany przez „swego podwładnego” Franciszka Sowę, który jest obecnie milicjantem.

● W Nowej Rudzie powstano ostatnio Kolo Polskiej Rodziny Radiowej. Na organizacyjny zebraniu był obecny red. Piotrowski — przedstawiciel Centralnego Biura Polskiej Rodziny Radiowej.

● W miejscowości Rychwałd o przyzłaz mieszkanca poniekiego starył się niejakim Dominikiem, który zauważył, że sąsiad wynoszący ze wspomnianego domu cenniejsze przedmioty. Wobec tego i on sam rozpoczął „zabezpieczanie” ruchomości poniekich. Dominik, towarzysze stanęli przed sądem, który zapewne wyjaśni im, że z niezamierającego domu żadnych ruchomości wynosić nie wolno.

Posiedzenie MRN przełożone

Zapowiedziane na dziś tzn. 14 bm. posiedzenie MRN zostało przełożone na czwartek, dn. 20 bm. Porządek obrad pozostaje bez zmiany.

W ostatnich dniach przy składaniu podań o koncesję handlową w Urzędzie Skarbowym, Związku Kupców i Złbie Przemysłowców Handlowej partii ruch nie do opisanie. Kolejki formują się już przed 8 rano, jedni kupcy znacząki stemplewo, wypiełajają kwestionariusze, inni zdobywają na świadectwa o opłaceniu podatków



KURS PALACY PRZY KOLE PPS W WDO

Kolo PPS przy Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy organizuje kurs palaczy centralnego ogrzewania i obsługi instalacji sanitarnych budynków. Kurs organizowany jest w porozumieniu z Naukowym Instytutem Remontownictwa i Kuratorem Wrocławskiego Okręgu Szkolnego. Celem kursu jest fachowe przeszkolenie pracowników obsługujących wyżej wymienione urządzenia, aby pracę swoją mogli wykonywać świadomie i fachowo bez narazania urządzeń na uszkodzenie i wielokrotnie ma obecnie miejsce. Program przewiduje 45 godzin wykładów i 10 godzin zajęć praktycznych, w czasie których słuchacze zapoznają się z zasadami konstrukcji i działania instalacji wodociągowej-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, oraz z ich obsługą, w szczególności uwzględnieniem obsługi kotłowni centralnego ogrzewania.

Po przesłuchaniu wykładów i odbyciu zajęć praktycznych, słuchacze poddani zostaną komisijnemu egzaminowi, po zdaniu którego otrzymają wydane przez Naukowy Instytut Remontownictwa świadectwa. Uczestnikami kursu mogą być pracownicy instytucji zainteresowanych posiadaniem tego rodzaju fachowości, bądź też kandydaci zgłaszający się indywidualnie. Podania o przyjęcie przyjmuje Kolo PPS przy WDO ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40 w godz. 8-15, gdzie można również zasięgnąć bliższych informacji. Wykłady rozpoczyna się dn. 24 bm. i odbywać się będą codziennie od godziny 18-tej do 20-tej w gmachu WDO, ul. Ofiar Oświęcimskich nr 38/40 I p.



TEATR LALKI I AKTORA — ul. Reźnicza 12.

Piątek 14. sobota 15. niedziela 16. gościnne występy znakomitego artysty Władysława Waltera, na czele doborowego zespołu w komedii A. Cwojdzińskiego, pt. „Człowiek za burtą”.

Początek o godz. 19-tej, w niedzielę 20 przedstawienia o godz. 16-tej i 19-tej. Zniżki OKZZ ważne.

TEATR PAŃSTWOWY

Piątek, 14. XI. godz. 19 „Inspektor przyszedł”
Sobota, 15. XI. godz. 19 „Inspektor przyszedł”
Niedziela, 16. XI. godz. 19 „Inspektor przyszedł”

PAŃSTW. TEATR w sali Teatru Popularnego

Piątek, 14. XI. godz. 19 „Madame Sans Gene”
Sobota, 15. XI. godz. 19 „Madame Sans Gene”
Niedziela 16. XI. godz. 15 „Madame Sans Gene”

K A A

REPERTUAR KIN

SLASK: „Kopciuszek” — film prod. radz.
WARSZAWA: „Ostatnia noc” — film prod. radzieckiej.

ODRA: „Noc grudniowa” — film prod. franc.

POLONIA: „Ojczyzna” — film prod. franc.

TECZA: „Płomień nie zgasi” — film ang.

Początek seansów: 16, 18, 20, w niedzielę 14, 16, 18, 20.

FOTOPLASTIKON

Codziennie od 9-20: „Cejlon”.

WYSTAWY

Salon ZPAP ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40 Wystawa Prac Plastyków Katowickich Codziennie 11-17.

Wystawa prac studentów Wydz. Architektury — Wybrzeże Opatowskiego 29. Aula Politechniki Otwarła codziennie od 9 do 17-tej.

Radio Wrocław

PIĄTEK, 14 LISTOPADA

6.00 Sygnal; 6.05 Głos; 6.15 Wiadom.; 7.15 Muzyk.; 6.50 Sygnal; 7.00 Dziennik; 7.20 Muzyk.; 8.20 Inform. ogólnop.; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Proza; 8.50 Muzyk.; 9.00 Aud.; 9.40 Muzyk.; 10.40 Aud. Min. Ośw.; 11.57 Sygnal; 12.03 Wiadom.; 12.08 Proza; 12.15 Muzyk.; 12.20 „Z mikro. po kraju”; 12.30 Melodie ludowe; 13.15 „Dla każdego coś praktycznego”; 13.20 Koncert; 13.40 Konc. żywc.; 15.00 Inform.; 15.15 Aktualna z Wroc.; 15.25 Komuni.; 15.30 Muzyk.; 15.40 Aud. Min. Dzieci z Katowic; 16.00 Dziennik; 16.20 Konc. dawn.; 16.30 Muzyk.; 16.50 Aud. d. chorych; 17.00 Aud. har.; 17.20 Skrzynka techn.; 17.30 Radietka; 17.40 Aud. Min.; 17.50 Pellet; 18.00 Dziennik; 18.05 Nones; 19.00 Aud. liter.; 19.15 Sygn.; 19.20 Muzyk.; 21.30 „Powrót do przeszłości”; 22.15 Piesni. weselne z Gór Świeżych; 22.30 Wiadom.; 22.55 Głosy Moniuszki; 23.00 Program na dzień następny; 23.55 Z ost. chwili.

SPORT

Mistrzostwa YMCA

W dniu 22 i 23 bm. Polska YMCA organizuje „Ogólnopolskie Mistrzostwa Sportowe” wszystkich Ognisk Polskiej YMCA.

Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: piłka siatkowa, piłka koszykowa, pływanie i tenis stołowy.

W turniejach biorą udział: Kraków, Łódź, Gdynia, Gdańsk, Jelenia Góra, Wrocław, Częstochowa, Poznań i Warszawa.

Zawody odbędą się w Ognisku Warszawskim Polskiej YMCA, Komunikacji 6, w godzinach 9 — 15 i 15 — 19.

Uroczyste otwarcie, wraz z defiladą zawodników odbędzie się 25 bm. o godz. 15.

Sławna trójka

Irenować będzie razem przed Olimpiadą

Najlepsi biegacze w Europie na średnich i długich dystansach: Zatokop (Czechosłowacja), Hansenne (Francja) i Strand (Szwecja). Szwedzi zwyciężyli lekkoatletyczny potanowił urządzić dla trzech wspomnianych zawodników wspólny obóz latem przyszłego roku, bezpośrednio przed Olimpiadą.

Cerdan powrócił z USA i wybiera się do Casablanki

Bokserki mistrz Europy wagi średniej Francuz Marcel Cerdan powrócił w tych dniach do Paryża z Ameryki, gdzie odniósł sukcesy na ringach bokserskich, zabiegając o prawo do walki o mistrzostwo świata w tej kategorii.

Według wypowiedzi menażera mistrza Europy — Rouppa przyczyną powrotu Cerdana z USA były względy finansowe. Obecnie Cerdan wyjechał do rodzinnej Casablanki, gdzie będzie oczekiwał do czasu ponownego wyjazdu do Ameryki. W Europie nie ma bowiem dla niego odpowiednich przeciwników.

Roupp zaprzeczył kategorycznie krążącym pogłoskom, jakoby Cerdan przed spotkaniem z Radikiem był narkotyzowany, czym tłumaczył sobie niekorzystne osłabienie Francuza w końcowym stadium walki. Jedyną przyczyną załamania Cerdana w ostatnich rundach walki była choroba żółtaka.

Już po powrocie do Francji Cerdan otrzymał depeszę z USA od prezesa krajowej komisji bokserskiej (NBA) Abbe Greena, w której powiadama on Francuza, że przy u-

Kopra i kauczek przypłynęły do Polski

Szwedzki statek „Nagara” przywiózł z Filipin do Gdyni 2032 t kopry z Manilla oraz 50 t kauczuku z Penang. Szwedzki statek „Falken” przywiózł do Gdyni ładunek zbiorowy ze Szwecji, m. in. maszynę tekstylną, juty, piły, aparaty do spawania oraz skóra surowa. Polski tankowiec „Skurnia” przyszedł do Gdańska z 600 t oleju z Norwegii.

Zarząd Miejski w Świdnicy uleważnia!

karte rejestracyjną nr rej. C-75463 nr motora 590777/79 wydana przez Państwowy Urząd Samochodowy we Wrocławu na ciagnik marki „Deutsch”

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę do Zakładów PMS w Poznaniu 2.500 szt. skrzyń specjalnych do wyrobów eksportowych do butelek o pojemności 0,75 L.

Termin wykonania — do dnia 31 grudnia 1947 r. Dostawa — sukcesywnie, partiami.

Cenę należy rozumieć loco wagon, stacja załadunku. Bieżące informacje oraz rysunki skrzyń można otrzymać codziennie w godz. 10 — 12 w Biurze Zakupów Materiałów Pomocniczych DPMS, w Warszawie, ul. Leszno nr 1.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych, z napisem „Oferta na dostawę skrzyń eksportowych” należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji PMS w Warszawie, ul. Leszno nr 1, do godz. 13, 25 listopada 1947 roku, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy załączyć kwit wadialny na sumę zł. 30.000 (zł. trzydzieści tysięcy).

Oferta obowiązuje w ciągu 30 dni od daty otwarcia. Wadła, dotyczące nieprzyjętych ofert zwrócone w ciągu 15 dni od daty otwarcia ofert.

Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo umiędziastwienia przetargu bez podania przyczyn, oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań prawo częściowego skorzystania z oferty a także prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu. (4543)

Pożółkłe karty historii sportu

Matthew Webb i Gertruda Ederle pierwsi przepłynęli kanał La Manche

Odległość łącząca brzozi Francji i Anglii w okolicy Pas de Calais na kanale La Manche wynosi około 32 km. Mimo stosunkowo krótkiej odległości, tylko nielicznym śmiałym udało się kanał ten przepłynąć. Największą trudnością sforsowania La Manche są prądy morskie i niska temperatura wody. Poza tym przepłynięcie kanału utrudniają bardzo przypływy i odpływy, których prądy odrzucają amatorów zdobycia tej przystrozi.

Pierwszy, któremu udało się przepłynąć wszystkie trudności był Anglik Matthew Webb. Jeszcze w ubiegłym stuleciu w roku 1875 kapitan Webb z angielskiego brzozi w Dover rozpoczął walkę z żywiołem. Po 22 godzinach niesamowitego zmęczenia się, Matthew Webb osiągnął brzozi Francji na plaży w Calais. Pomimo, że odległość obu brzozi wynosiła w prostej linii 32 km, triumfator przepłynął dwa razy tyle, gdyż fale mrowiły go ciągle w różnych kierunkach. Będąc w wodzie Webb odżywał się mięsem dostarczonym z towarzyszącą mu łodzi.

Wychył ten odbił się tak głośnym echem, jak późniejsze zdobycie Atlantyku przez Lindbergha.



Dopiero w 1911 r. rodak Webba William Burgess przepłynął po wielokrotnych próbach kanał, przebywając dystans w 23 godziny i 40 minut. W sierpniu 1923 roku, Amerykanin Sullivan po 27 godzinach i 45 minutach przepłynął kanał La Manche po raz trzeci. Otrzymał on wówczas nagrodę jednego z angielskich dzienników w wysokości 1000 ft. szl. Podczas pływania zdobyłca nagrody odżywał się jedynie żółtkiem jajek i cukrem. Sullivan ważył 105 kg i był stosunkowo niskiego wzrostu — 160 cm.

Amerykaninowi pozaodrości laurów bogaty Włoch, wszechstronny sportowiec Tirabossi. Studiował on dokładnie wszystkie próby przepłynięcia i doszedł do wniosku, że niepowodzenia pływaków następują u brzozi Francji, gdyż w kilku kilometrach od ładu fala odrzuca wyczerpanych zawodników. Postanowił on wtedy wystar-

tować z francuskiego brzozi, by trudności żywiołu pokonać w pełni sił. Uczynił to w godzinach wieczornych. Przed startem Tirabossi wysmarował ciało tłuszczem, aby być odpornym na zimno. Włochowi towarzyszył statek, którego reflektor wskazywał mu drogę. Na statku znajdowało się gono przyjaciół, w którym większość stanowiły kobiety, a jaszczowa odzież przyszywała modne miodole.

W rekordowym czasie po 16 godzinach Tirabossi dotarł do brzozi Anglii.

W kilka lat później w 1926 r. kanał La Manche przepłynęła pierwsza kobieta. Była nią Gertruda Ederle.

Tajemnica sukcesów Dynamo

Farmaceutyczna wytwórnia szwedzka zwróciła się do ministerstwa zdrowia o pozwolenie opatentowania cukru gromowego pod nazwą „Dynamo”.

Specyfik nazwę tę zawdzięcza znalezieniu przez Szwedów opakowania cukru gromowego w szatni zawodników radzieckich podczas meczu piłkarskiego „Norkoepping” — „Dynamo”.

Nowe przepisy na olimpiadzie

Międzynarodowa Unia Kolarska (UCI) postanowiła, że jeden zawodnik nie może być dopuszczony do kilku konkurencji w Igrzyskach Olimpijskich.

Postanowienie to spotka się zapewne z burzliwym przyjęciem ze strony wszystkich Związków Kolarskich poszczególnych krajów, gdyż pociągnie za sobą z konieczności wyłączenie na Olimpiadę większej ilości zawodników, podczas gdy każde państwo dąży do jak największego ograniczenia ilości uczestników w ekipie olimpijskiej.

Poza tym nowe zarządzenie zmieni gruntownie plany wszystkich Związków Kolarskich, gdyż do tej pory praktykowano np., że zawodnik startujący w sprintach brał także udział w innych konkurencjach torowych wzgl. uczestniczył w wyścigach szosowych.

Konkurs Sportowy

3 nagrody — każda po 1.000 zł.

Kto wskaze zwycięzców w między państwowych zawodach pięciarskich

Polska - Czechosłowacja

Zawody odbędą się w dniu 18 bm. w Pradze

WARUNKI KONKURSU:

W miejsce kropek należy wpisać zespół, który spotkanie wygra, podając równocześnie stosunek punktów. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. W rubryce poszczególnych kategorii wag należy wymienić narodowość zawodnika, który spotkanie wygra. Przy typowaniu walki nierozstrzygniętej — wpisać remis.

Każdy uczestnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 17 bm. włącznie pod adresem redakcji „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” Wrocław, ul. Wierzbowa 30. Na kopercie należy zaznaczyć: „Nowy Konkurs Sportowy”.

KUPON KONKURSOWY

międzypaństwowe zawody w boksie

Polska — Czechosłowacja

zwycięży w stosunku	
w wadze muszej zwycięży	
w wadze koguciej zwycięży	
w wadze piórkowej zwycięży	
w wadze lekkiej zwycięży	
w wadze półśredniej zwycięży	
w wadze średniej zwycięży	
w wadze półciężkiej zwycięży	
w wadze ciężkiej zwycięży	
Imię i nazwisko	
Dokładny adres	

Trójka z czołówki torowców



Kupczak, Janicki Br. i Janiak

Na liście najlepszych torowców Polski, którą ustalił Polski Związek Kolarski figurują trzej wrocławianie. Lista ta przedstawia się następująco:

1. Bek (Tramwajarz — Łódź)
2. Kupczak (Legia — Kraków)
3. Janicki Jan (Wrocław)
4. Janicki Bronisław (Wrocław)
5. Janiak (Wrocław)

Sprawa Górnika na Zarządzie PZB

Zarząd PZB na swym ostatnim posiedzeniu po przesłuchaniu delegatów Wz. OZB i „Górnika” postanowił zmniejszyć karę, zabraniając urządzania zawodów na terenie Wąbrzycha do 1 miesiąca. (Termin ten upłynął z dniem wczorajszym).

i prowokacyjne zachowanie, nawiązujące publiczność do wystąpienia.

Odra najlepsza w Szczecinie

Decydujący mecz o mistrzostwo Pomorza szcześcińskiego w boksie (drużynowym), rozegrany między „Odrą” (Szczecin) i KS CWMO (Ślupsk), zakończył się zwycięstwem „Odry” w stosunku 10:6.

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę ewakuacyjną nr. 100, ruską książeczkę prac sojuza, świadectwo pracy, na nazwisko Janik, względnie Janiak Stefan. (4533)

Unieważniam zgubiony dekret emerytalny na nazwisko Sysak Karolina, zam. Staszecze, pow. Zabkowice. (4544)

Poszukuję siostrę Ostrowską Zofię zamieszkałą ostatnio Buczac, woj. tarnopolskiej, Podhajacka 71 oraz synów Stanisława i Tadeusza Siostrzenica z Rumunii. Ducek Stefania Zabkowice Śl., ul. Stali na 8 D/S. (4545)

Unieważniam zgubione dokumenty: prawo jazdy na nazwisko Wiesław Kaganowicz, zam. Jelenia Góra, Grunwaldzka 15. (4546)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Bolesławie i ken. kartę na nazwisko Jawniak Edward Kowary, Wiejska 4. (4547)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Wadowice, na nazwisko Pukio Adam. (4548)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Wadowice, na nazwisko Pukio Adam. (4549)

Unieważniam zgubione dokumenty i portfel wydany na nazwisko Deutscher Cecylia Wrocław, Wierzbowa 32/2. (4552)

Unieważniam zgubiony dowód osobisty, kartę RUK Kłodzkie, pow. PPS, na nazwisko Fabian Józef, zam. Kwiatkowie, pow. Zabkowice Śl. (4550)

Wrocławski Kurier Ilustrowany. Wydawca: Spółd. Wyd. „Wiejska”. Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30. Telefon: 36-23, telegraf: 91-17. Konto PKO VIII 183.

Redaktor: Bronisław Wroniak. Drukarnia „Wiedza” Wrocław.

Druk „Wiedza” Wrocław F 22947

PROLETARIAT DO SOCJALISTYCZNY PRZEGŁĄD

Kino „WARSZAWA”, ul. Fredry 16
Wyświetla dziś i codziennie, sensacyjny film amerykański
„AWANTURA W ZASWIATACH,”

W rolach głównych:
ROBERT MONTGOMERY,
Claude Rains,
Evelyn Keyes.

Wytwórnia: Columbia Pictures Corporation.
Własność: Motion Pictures Export Association.
Eksportacja: Film Polski.
Początek seansów — 16, 18, 20. (4552)

Obwieszczenie

W związku z przyjazdem Najwyższych Dostojników Państwowych na uroczystości otwarcia nowej Radiostacji Radia Polskiego oraz zjazdem literatów — wyzwać wszystkich obywateli Miasta Wrocławia do udekorowania domów flagami w dniach od 15 bm. godz. 6.00 rano do dnia 19 bm. godz. 8.00 rano.

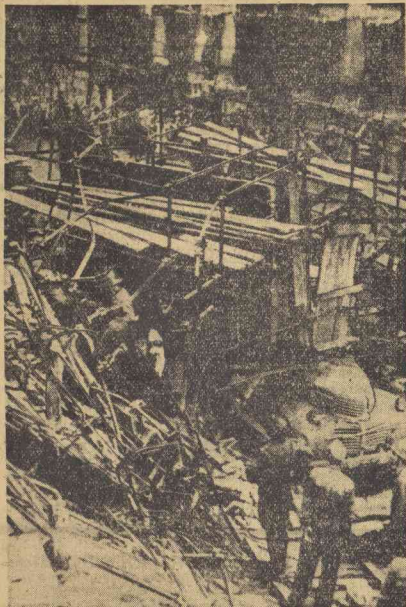
Prezydent Miasta:
(—) Dyrektor Zdzisław
Wiceprezydent

Zatrudnmy natychmiast:

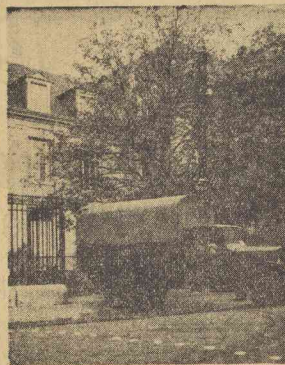
księgowego-referenta do Wydziału Pracy i Placy,
stenotypistkę — wzgl. biegłą maszynistkę.

Zgłoszenia: Fabryka Środków Kawowych FRANK
KATHREINER, Wrocław, Stalina 210—220. (4551)

Świat ILUSTRACJI



Strażacy przeszukują gruzi budynku, którego dach zawalił się na ulicy Central Senato w Mediolanie. Jedna osoba zabiła i dużo rannych.



Objazd ciężarówki transportującej skrzynki ze szczepionkami cholery na lotnisko w Orly, skąd odlecia do Kairu. (Instytut Pasteur'a w Paryżu).



Najnowszy brytyjski samolot pasażerski pospieszny Ambassador w locie próbnym koło Christchurch, Hampshire, Anglia. Samolot ma 40 miejsc siedzących i szybkość stałą ponad 450 km na godzinę. Posiada dwa motory Bristol Centaurus o mocy 2.600 k. p.



Wywiad z samym sobą

Od dawna marzyłem, żeby ktoś zrobił ze mną mały wywiad. Ponieważ jednak nie jestem ani gwiazdorem, ani rekordzistą, ani nawet nie wynalazcą rakiet atomowych, więc nikt ze mną wywiadu nie zrobił.

Skoro więc nie chciała góra przyjeżdżać do Mahomet, to Mahomet musiał przyjechać do góry. — Czyli, że postanowiłem zrobić wywiad sam ze sobą.

Staliśmy więc przed lustrem i zdziwiłem się bardzo: coż za sympatyczny i inteligentny pan stał przede mną...

— Panie Chrzanie — spytałem — Jestem do pańskiej dyspozycji — odrzekł uprzejmie popularny felietonista.

— A więc kiedy się pan urodził?

— Ściąłem nie pamiętam, bo byłem wtedy dość mały, ale nie ulega wątpliwości, że ten fakt wiekopomny miał miejsce istotnie.

— Jakże odebrał pan wykształcenie?

— Jak na średnie to wysokie, ale jak na wyższe to dosyć średnie.

— Kocha pan dzieci?

— Bardzo, ale specjalnymi względami darzę dzieci pici żeńskiej od lat osiemnastu wwyż.

— Czy lubi pan podróżować?

— Szalenie, z wyjątkiem podróży do lali i do Rygi.

— Lubi pan czytać?

— Bardzo!

— A co pan czytuje?

— Tylko własne utwory.

— A więc posiada pan smak wykwintny...

— Jak pan to widzi — uśmiechnął się felietonista łaskawie.

— Jaka jest pańska postawa w stosunku do sztuki?

— Taka sama jak do wyrobów Państwowego Monopola Spirytusowego: li tylko czysta.

— Czyśta sztuka i czyśta monopolowa?

— Yes!

— Jak pan ocenia działalność Departamentu Teatru w Kulturze i Sztuce?

— Tak samo jak Departament Teatru oceniają: bez entuzjasmu.

— A co pan powie o tzw. prasie literackiej?

— Towarzystwo nieszczerej adoracji.

— A o Polskim Filmie?

— Pożyteczna instytucja, tylko bardzo kręca...

— Styszałem że przez wiele lat mieszkał pan w Paryżu, Rzymie, Wiedniu, Florencji, Monie-Carlo i Algierze?

— Owszem, mieszkalem tam.

— A gdzie się pan czuł najszczęśliwszy?

— W Oświęcimiu. Kiedy utworzono przede mną bramę.

— Stosunek pana do kobiet?

— Normalny: szanuję intelekt, a oglądam się za nogami.

— Jaką żonę uważa pan za najlepszą?

— Cudzą.

— Wierzy pan w miłość?

— Nie mogę się ujawnić, bo Amor nie ogłosił amnestii.

— A wierzy pan w sny?

— Jak śpię to wierzę, a jak się obudzę, to już nie.

— Usłyszawszy tak genialną odpowiedź spojrzalem z podziwem na rozmówcę i zaryzykowałem: — Czy pan wierzy w ludzką wdzięczność?

— Pan Chrzanie skrzywił się z niesmakiem:

— Nie lubię głupich pytań...

— Predko więc przepraszam za ten nieakt i zadam ostatnie pytanie:

— Jaki jest pański stosunek do ministra Marshalla?

— Pozytywny. Zawartem z nim umowę, że on nie będzie pisywał felietonów, a ja nie będę obiecywał pożyczek.

Chrzanie.

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wasy

45

— Jesteście pewni, że to ten?

— Najzupełniej. Może nam pan hrabia wstąpić. My tam różnie czasem potrafimy, ale swój honor posiadamy i pieniądze za darmo nie bierzemy. Jak uczciwy interes, to uczciwie się pracuje.

— Ano trudno, muszę wam wierzyć — powiedział Żetyca. — Macie tu swoje pięć funtów i poradźcie mi teraz, w jaki sposób dostać się na ten statek?

Jednooki podrapał się w głowę z namysłem.

— Najlepiej ma się rozumieć łódka, ale łódka to mogą spozrzeć z pokładu, bo noc widna, a tak mi się widzi, że pan hrabia ma chęć się tam dostać incognito.

— Zgadłeś przyjacielu.

— No właśnie. Ja już mam takiego nosa od urodzenia, że mnie nie trzeba dużo mówić i tłumaczyć.

— Co radzicie?

— Umie hrabia pływać?

— Oczywiście.

— No to nie ma innej rady tylko śpud do wody i cichcem trzeba do statku podpłynąć. Daleko bardzo nie jest. Tylko się trochę garniturek zamoczyć.

Żetyca po krótkim namyśle zadecydował, że rada jest dobra. Pożegnał krótko opryszków i ruszył ku wodzie. Nie był ani przez chwilę pewny, czy nie padł ofiarą oszustwa, ale właściwie nie miał wyboru.

Woda była dość ciepła, ale pływać w butach i ubraniu nie było rzeczą łatwą. Dodatkowy balast stanowił także rewolwer. Żetyca pływał wolno i równo, starając się nie robić najmniejszego hałasu. Był dobrym pływakiem, to też niebawem zbliżył się do statku o tyle, że mógł dostrzec ruch na pokładzie. Było widoczne, że załoga gotuje się pośpiesznie do odjazdu. W samą porę się zjawiam, pomyślał Żetyca, podważając ostrożność. Teraz powstawało zagadnienie w jaki sposób dostać się na pokład. To nie było takie proste. Żetyca cicho po-

czął płynąć dokoła okrętu, nurkując od czasu do czasu, gdy mu się wydawało, że ktoś z góry patrzy w jego kierunku. Po- czął już tracić nadzieję, czy uda mu się coś wykombinować, gdy nagle spostrzegł z radością w okolicy steru, długą linę zwisającą niemal ku powierzchni morza. Podpłynął ostrożnie i z trudem, bardzo powoli zaczął się wślizgiwać ku górze. Dobywał wszystkich sił i zły potem chwycił się wreszcie za burtę. Jednym susem znalazł się na pokładzie i błyskawicznie ukrył się pod zwojem lin. Miał szczęście, że nikt go nie zauważył.

— Głupia będzie historia, jeżeli na tym statku wcale nie ma Doris — myślał, nadsluchając bacznie.

Mokre ubranie było bardzo nieprzyjemne. Różni ludzie śpiesznie przebiegali i słychać było urywane strzępy rozmów, ale Żetyca nie mógł zrozumieć ani słowa.

— Najwyższy czas podnieść kotwicę — posłyszał nagle po angielsku.

— Yes — odpowiedział drugi głos. — Zaraz odpływamy.

Żetyca drgnął. Znał aż nazbyt dobrze ten głos. Był to głos Grodzkiego. Teraz już wiedział na pewno, że jednooki opryszek nie oszukał go. Doris znajduje się bez wątpienia na statku.

Jakby na potwierdzenie tych myśli, Grodzki odezwał się znowu.

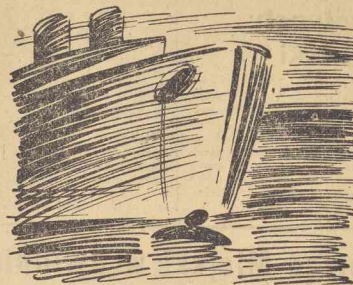
— Przyspieszcie odjazd. Jeżeli będziecie marudzić, możemy mieć policie na karku. Przecież w końcu zauważa zniknięcie dziewczyny.

— Przypuszczam, że nie tak przedko — zabrzmiał drugi głos. — Żetyca już bez wątpienia siedzi w więzieniu.

W tej chwili zagrzęziały łańcuchy i statek drgnął, poruszony pierwszymi obrotami maszyn.

— No nareszcie — mruknął Grodzki i Żetyca posłyszał jak się oddala. To, że odnalazł statek na którym znajdowała się Doris, było dużym triumfem, ale co dalej. Jakże wla-

ściwie ma szansę, żeby ocalić dziewczynę i wyjść samemu żywym z tej całej historii. Teraz wpaść w ręce Grodzkiego oznaczało śmierć. Trzeba było przede wszystkim pomyśleć o jakimś bezpieczniejszym schronieniu niż liny okrętowe. Żetyca wyrzucił ostrożnie. Pusto. Dokoła nie było na razie nikogo. Wstał i rozejrzał się bacznie. Nie daleko było zejście pod pokład. Natychmiast ruszył w tym kierunku. Minał go jakiś półnagi Hindus, ale nie zwrócił na niego żadnej uwagi. Widocznie ludzie na statku nie, znali się zbyt dobrze nawzajem. To bardziej pocieszyło Żetycę. Zeszedł szybko na dół i bez większych trudności dostał się na samo dno okrętu. Powietrze było tu duszne i zęchłe, huk maszyn



ogłuszał, ale można się było mniej więcej bezpiecznie ukryć między pakami, pustymi beczkami i workami z jakimś towarem. Żetyca przede wszystkim pragnął się wysuszyć, bo już zaczynał dostawać niebezpiecznych dreszczy. Należało też jak najprędzej doprowadzić do porządku na wszelki wypadek rewolwer. Rozebrał się więc i na beczkach i skrzyniach rozwiesił ubranie, wyciśnawszy je uprzednio dokładnie. Dopiero teraz, gdy trochę ochłodził z pierwotnego podniecenia, zdał sobie jasno sprawę z tego, że łatwiej było się dostać na ten statek, aniżeli obmyślić jakiś realny plan ratowania Doris i siebie.

— Dobrze, że nie zgubiłem Pantofla Mahometa — mruknął, rozprostowując drogocenny przedmiot. — Kto wie, czy nie będę zmuszony w końcu sprzedać te brylantycki.

c.d.n.

6 PRZYGODY JASIA

Jasio Peszek, syn emigranta, urodził się w Belgii, gdzie później chodził do szkoły. Młody Polak pragnie jeszcze do swego kraju.



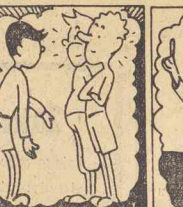
Anioł stróż prowadzi Jasia do Polski.
— Zobacz, Jasiu! Oto Polska.
— Moja Polska!



Słyszałem, że wrociec i Belgii?
Tak jest! Tęskniłem do kraju.



— Mówiła, że tam jest lepiej niż tu!
— Wszędzie lepiej gdzie nas nie ma.



— A co endosom-ny mówią o Polakach?
— Cudzoziemcy źle odnoszą się do nas.



— Polak czuje się najlepiej w swoim kraju.



— Jasni! Wstanie i zbiera się do szkoły.
— Już?



— Szkoda, że był to tylko sen.
c.d.n.